

©Piotr Remiszewski
CSSTiRL

Dyrektywa „M”- szansa czy zagrożenie?

Dzisiaj, w dniu 23 czerwca, Prezydent podpisał Nowelizację do Ustawy o przeciwdziałaniu piractwu i terroryzmowi komputerowemu. Kontrowersyjna ustawa już po pierwszym czytaniu w Sejmie została okrzyknięta Dyrektywą „Matrix” lub „M” z powodu znajdujących się tam zapisów dot. zakresu jej obowiązywania oraz władzy przekazanej w ręce utworzonej na jej podstawie spec-grupy „Taktyczne i Analityczne Rozpoznanie Cybernetycznie Zorganizowanej Aktywności”. T.A.R.C.Z.A., jak w skrócie przyjęło się nazywać nową jednostkę, ma za zadanie zapobiegać aktom cyberterroru, piractwa i „innym czynnościom mogącym narazić bezpieczeństwo Narodu lub Obywateli”. Założenia są szlachetne, a odciążenie wojska i policji w kwestiach „i-terroru” pomoże w zapowiadanej reorganizacji służb ochrony państwa. Jednak największe wątpliwości budzi zakres władzy oddany w ręce T.A.R.C.Z.A.-y. Jako jedyna jednostka organizacyjna poza wywiadem wojskowym i ABN ma możliwość swobodnego podsłuchu obywateli, działań poza granicami kraju oraz użycia „wszelkich dostępnych środków w celu unieszkodliwienia zagrożeń”. Dotychczasowe działania służb bezpieczeństwa [Policji] były znacząco ograniczone obowiązującymi przepisami. Przykładem może być poczta internetowa, która do tej pory była uznawana za formę korespondencji podlegającej ochronie [tak jak zwykła poczta] i nie wolno było jej otwierać bez nakazu lub w przypadku „uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa”. W chwili obecnej jest możliwe, aby T.A.R.C.Z.A. zażądała od dostawców internetowych usług komunikacyjnych dostępu do ich serwerów w celu filtracji i otwierania poczty email. Biorąc pod uwagę, że na legalnych kontach zarówno darmowych jak i płatnych znajduje się obecnie ok. 96 % całych zasobów poczty [4 % stanowią przesyłki listowe tradycyjne] nowe służby mogą swobodnie czytać prywatne wiadomości wszystkich obywateli oraz firm. Daje to T.A.R.C.Z.A.-y niespotykane szeroką możliwość śledzenia nielegalnych ruchów w sieci. Dzięki uchwalonej dziś Ustawie, nowa jednostka może również sprawnie przeprowadzić akcję zatrzymania/unieszkodliwienia jednostek odpowiedzialnych za i-terrorizm. Jest to bardzo ważne, gdyż do tej pory poszczególne służby bezpieczeństwa musiały koordynować wspólnie działania operacyjne co znacząco opóźniało lub wręcz uniemożliwiało przeprowadzenie tych czynności. Samo nasuwa się jednak pytanie- czy nowa spec-służba nie będzie wykorzystywała swoich uprawnień w nieodpowiedni sposób? Przekonamy się o tym już niedługo. Według zapowiedzi gen. Remiszewskiego dopiero uruchomienie Międzywydziałowego Instytutu Eliminacji Cyber Zagrożeń [w skrócie M.I.E.C.Z.] przez ABN Pozwoli na sprawne zarządzanie zebraną informacją operacyjną. Generał zapewnił, że zakup oprogramowania analitycznego od sojusznika amerykańskiego usprawni działanie wszystkich systemów, zarówno T.A.R.C.Z.A.-y jak i M.I.E.C.Z.-a. Zakupiony system „Sky-Net” ma wykorzystywać nowe serwery oparte o trójwymiarowe komputery molekularne- będzie to pierwsze militarne zastosowanie autousprawniających kod źródłowy platform(...)